

## Przegląd najważniejszych wydarzeń związkowych w kraju i za granicą

### Sprawy związkowe



**„Apelujemy, by w obliczu lepszej niż oczekiwano sytuacji gospodarczej nie przeznaczać pieniędzy na wyprodukowane za granicą czołgi czy podwyżki dla parlamentarzystów, ale na wynagrodzenia dla tych, którzy codzienną pracą przyczyniają się do stabilności polskiego państwa” – pisze do premiera Mateusza Morawieckiego przewodniczący OPZZ Andrzej Radzikowski. I przypomina o sytuacji w budżetówce.**

List do premiera Mateusza Morawieckiego to pokłosie jego ostatnich wypowiedzi na temat stanu finansów polskiego państwa. Szef rządu poinformował ostatnio, że w polskim budżecie jest ponad 28 mld złotych nadwyżki. - *Dobra kondycja budżetu państwa powinna skutkować wyższymi płacami, także dla ponad 560 tys. pracowników sektora publicznego* – punktuje przewodniczący OPZZ.



### **Związkowcy i związkowczynie z ZUS wchodzą z pracodawcą w spór zbiorowy.**

Domagają się rzeczy podstawowych: zatrudnienia nowych pracowników, którzy odciążyliby nieludzko przepracowanych urzędników, przestrzegania czasu pracy, możliwości wypicia szklanki wody czy sprawnego sprzętu. Jeśli zostaną zignorowani kolejny raz, zastrajkują. Pismo do prezes ZUS Gertrudy Uścińskiej związkowcy ze ZZ Pracowników ZUS wystosowali w piątek po południu. - *Sytuacja w ZUS-ie jest zła już od dłuższego czasu - mówi Beata Wójcik, przewodnicząca ZZ Pracowników ZUS. - Brak dialogu i zdecydowanych działań ze strony pracodawcy doprowadziły do tego, że wystąpiliśmy z konkretnymi żądaniami. Inne organizacje związkowe nas wspierają i prawdopodobnie podejmą własne inicjatywy.*



**„Zaczynamy o godz. 21, strajkujemy do odwołania. Nadal liczymy, że szefowie się jednak opamiętają i będą się chcieli dogadać, ale na razie się na to nie zanosi” – mówi Piotr Burczyński z OPZZ Konfederacja Pracy.**

W środę 4 lipca potężny zakład Paroc Polska stanął. Pracownicy domagają się m.in. dodatku stażowego i gwarancji umów o pracę na czas nieokreślony. Grupa Paroc to międzynarodowy producent izolacji z kamiennej wełny mineralnej, a polski oddział spółki jest liderem w swojej branży. Zakład w Trzemesznie to jeden z największych pracodawców w regionie, zatrudnia łącznie 780 osób. Każdego dnia z siedziby firmy wyjeżdża 200 tirów z produktami.

# List otwarty przewodniczącego OPZZ do Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej

**Pan Andrzej Duda**

**Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej**

Szanowny Panie Prezydencie!

30 lipca w Dzienniku Ustaw ukazało się rozporządzenie Pana Prezydenta, wprowadzające kilkudziesięcioprocentowe podwyżki m.in. dla premiera, marszałków Sejmu i Senatu, członków rządu i parlamentarzystów. 2 sierpnia w Sejmie złożono projekt ustawy obejmujący podwyżki wynagrodzeń dla samorządowców (wójtów, burmistrzów, prezydentów miast oraz radnych) a także dla Prezydenta RP i byłych prezydentów. Według inicjatorów zmian wynagrodzenia posłów, senatorów oraz funkcjonariuszy administracji państwowej, rządowej i samorządowej są niewspółmiernie niskie w stosunku do ich obowiązków i odpowiedzialności.

W pełni podzielam te argumenty i nie kwestionowałbym zgłoszonych inicjatyw, gdyby nie fakt, że płace kilkuset tysięcy pracowników sfery budżetowej będą nadal zamrożone. To dziwne, ponieważ niedawno premier Mateusz Morawiecki ogłosił sukces rządu w walce o naprawę finansów publicznych po poprzednikach, wskazując, że od stycznia do czerwca bieżącego roku budżet odnotował nadwyżkę w wysokości 28 mld zł.

Jeżeli kondycja budżetu państwa rzeczywiście jest tak dobra, to powinno to skutkować wyższymi płacami, także dla ponad 560 tys. pracowników sektora publicznego: nauczycieli, pracowników ochrony zdrowia, policjantów, strażaków, pograniczników, żołnierzy, urzędników, asystentów sądowych i przedstawicieli wielu innych zawodów, bez których polskie państwo nie byłoby w stanie funkcjonować.

Pracownicy sfery budżetowej od lat są niedofinansowani, a pandemia koronawirusa posłużyła jako dodatkowy pretekst do obciążenia im dochodów poprzez ograniczenie wypłat nagród i premii. Tymczasem z powodu pandemii i konieczności wdrażania w życie kolejnych tarcz antykryzysowych pracownicy sektora publicznego mają coraz więcej pracy.

Dlatego zwróciłem się do Pana Premiera, **aby w obliczu lepszej niż oczekiwano sytuacji gospodarczej nie przeznaczać pieniędzy na wyprodukowane za granicą czołgi czy podwyżki dla parlamentarzystów, ale na wynagrodzenia dla tych, którzy codzienną pracą przyczyniają się do stabilności polskiego państwa.** Wcześniej, wspólnie z Forum Związków Zawodowych i NSZZ „Solidarność” wnioskowaliśmy o odmrożenie płac w budżetówce i 12-procentową podwyżkę dla jej pracowników. Jestem przekonany, że dopiero wtedy rządzący zyskają moralne prawo, aby podnieść sobie wynagrodzenia.

Apeluję do Pana Prezydenta o wsparcie postulatu polskich związkowców.

Łączę wyrazy szacunku

Andrzej Radzikowski

Przewodniczący OPZZ